

50. „GOROLSKI ŚWIĘTO“ PRZESZŁO DO HISTORII

Pochwała pań

50. „Gorolski Święto“ przeszło do historii. Organizatorzy mogą odpuścić, zanim przystąpią do przygotowania święta następnego. Ci wszyscy, którzy odwiedzili w ubiegły weekend Lasek Miejski, na pewno długo wspominać będą niepowtarzalny klimat jubileuszowego święta.

W tym, że będzie od czego wracać myślami, ogromna zasługa wszystkich społeczników, którzy przyłożyli rękę do wspólnego dzieła. Niewątpliwie nie byłoby „Gorolskiego Święta“ bez ofiarnej pracy pań - członkiń Jabłonkowskiego Zespołu Kobiet (PZKO-wskie odznaczenie, które wręczył im w czasie imprezy prezydent ZG PZKO, Jerzy Czap, było bezsprzecznie wyrazem wysokiej oceny ich zasług). Wiele z nich pracuje w PZKO od 50 lat z niesłabnącym zapałem i bezgraniczną ofiarnością.

Członkinie Zespołu Kobiet, który zresztą wspólnie ze świętem goralszczyzny obchodzą swoje półwiecze, troszczą się o tysiące drobnych na pozór spraw, bez których trudno dziś już sobie wyobrazić „Gorolski Święto“.

Podobną zresztą rolę odgrywają Zespoły czy Kluby Kobiet także w innych Kotlach - kulinarne zaplecze święta było przecież w głównej mierze ich dziełem. Dodać trzeba, że nad wyraz udanym. (h)



▲ Zaplecze kulinarne „Gorolskiego Święta“ tradycyjnie już było w przeważającej mierze dziełem ofiarnych działaczek zespołowych Zespołów Kobiet. Zdjęcia: FRANCISZEK BALON



WSZYSTKO ZALEŻEĆ BĘDZIE OD PRZYSZŁEGO ZARZĄDCY

Parking mimo protestów?

CZ. CIESZYN (kor) - Zdaniem wiceburmistrza Czeskiego Cieszyna Zdeńka Budínskiego, wszystko wskazuje na to, że i w wypadku, gdyby mieszkańcy Kocobędza, Podobory i Ligoty opowiedzieli się we wrześniowym referendum za oderwaniem tych dzielnic od Cz. Cieszyna i powstaniem staro-nowej gminy Kocobędz, decyzja o budowie wydzielonego parkingu niedaleko kocobędzkiego przejścia granicznego nie zostanie odwołana.

„Przed wszystkim trzeba sobie uświadomić jedno - decyzja należy tu nie do miasta, ale do Urzędu Powiatowego w Karwinie” - powiedział redaktor „GL” wiceburmistrz. „Uważam więc, że wynik referendum nie będzie

miał prawie żadnego wpływu na dalsze kroki administracji państwowej i władz powiatu”.

Z. Budínský uważa jednak, że przedstawiciele Urzędu Powiatowego powinni wraz z dyrekcją ostrawskiej firmy „VIA Invest”, która miałaby być głównym realizatorem budowy kocobędzkiego parkingu, opracować studium o tym, jaki wpływ mógłby mieć parking m. in. na środowisko naturalne, czy też w jaki sposób rozwiązany zostanie problem przyjazdu samochodów - głównie TIR-ów - do Kocobędza.

Jak pisaliśmy niedawno, mieszkańcy wyżej wymienionych dzielnic, protestując przeciwko budowie parkingu, argumentują m. in. tym, że parking przyciągnie do Kocobędza przedstawicieli „najstarszego zawodu świata” oraz że mieszkańcy okolicznych domów zagrożeni będą wyższym stężeniem spalin w atmosferze.

„Są to, oczywiście, argumenty, które będzie trzeba wziąć pod uwagę, myślę jednak, że wszystko zależeć będzie również od postawy przyszłego zarządcy parkingu - jeżeli pracownicy firmy, która zajmować się będzie

tymi sprawami, staną na wysokości zadania, wszystkie problemy, o których tu mowa, mogłyby zostać zlikwidowane na samym początku. Na przykład można by pomyśleć o elektrycznych agregatach do startowania silników, jak też i o całodobowej opiece straży miejskiej lub funkcjonariuszy Policji RC” - mówi Z. Budínský.

Oczywiście, gdyby mieszkańcy samodzielnego Kocobędza (bo wszystko wskazuje obecnie na to, że referendum, które odbędzie się 6 września, zakończy się zwycięstwem niezadowolonych) jak „jeden mąż” ponownie zaprotestowali przeciwko budowie parkingu, władze państwa musiałyby ich głosy wziąć pod uwagę przy podejmowaniu dalszych decyzji. Wówczas należałoby pomyśleć o wybudowaniu parkingu w innym miejscu. Z. Budínský sądzi jednak, że przeciwników budowy uda się przekonać, gdyż „wariant kocobędzki wydaje się być nadal wariantem najbardziej optymalnym”.

NA LEPTOSPIROZĘ NIE MA SZCZEPIONEK

Zarazki czyhają w wodzie

Na północnych Morawach lekarze stwierdzili dotychczas u siedmiu osób objawy leptospirozy. Badania serologiczne wykazały jednak, że tylko u pięciu osób wyniki były pozytywne; dwóch mężczyzn - z Olomunca i Krnowa - zmarło na tę chorobę.

„Leptospiroza wywoływana jest przez krętki z rodzaju Leptospira. W Europie Środkowej najpoważniejszą z leptospiroz jest żółtaczkowa zakaźna krętkowa, czyli choroba Weila, której głównym źródłem są szczury (zarażonych jest ich prawie 50 proc.). Inne leptospirozy przenoszą również mysz domowa i polna. Gryzonie te wydzielają wraz z moczem mnóstwo leptospir i zakażają wodę, glebę, żywność, paszę. Zarazki wnikać przez rozmiękczoną skórę lub błony śluzowe, w chorobie tej następuje uszkodzenie wątroby, nerek i naczyń krwionośnych. Zagrożenie może nastąpić

zwłaszcza po ulewnych deszczach lub powodzi, kiedy dochodzi do zanieczyszczenia pól i łąk. Tutaj bowiem najczęściej żyją gryzonie. Objawami zakażenia są: wysoka gorączka, żółtaczkowa, skąpomocz, skłonność do krwawień, wykwitły skórny” - powiedział MUDr Witold Gawlas z Powiatowej Stacji Higieny w Karwinie.

Wprawdzie powódź minęła, trwają jednak nadal prace przy usuwaniu jej następstw.

„Przed ewentualnym zakażeniem można się skutecznie chronić, używając gumowego obuwia oraz rękawic. W wypadku znalezienia gryzoni nie wolno dotykać ich gołymi rękami. Padlinę trzeba natychmiast włożyć do foliowej torbki i spalić. Gumowe rękawice można używać ponownie po ich uprzedniej dezynfekcji odpowiednimi środkami chemicznymi” - radzi Witold Gawlas.

Ciąg dalszy na str. 2

ZAPROSZENIE DLA MAŁYCH POWODZIAN

Wakacje w Niemczech

Niemiecki minister spraw zagranicznych Klaus Kinkel zaprosił 150 dzieci z nawiedzonych przez powódź terenów w Republice Czeskiej i Polsce, by spędziły wakacje w górach Szwarcwaldu w Badenii-Wirtembergii - poinformował departament prasy niemieckiego MSZ.

W organizowaniu dwutygodniowego pobytu, który rozpoczyna się w piątek, wzięli udział krajowy minister transportu i ochrony środowiska Badenii-Wirtembergii Hermann Schauffer i dyrektor generalny spółki Daimler-Benz Matthias Kleinert.

Dzieci w wieku od 12 do 16 lat z regionu Bruntalu i Opola, gdzie powódź wyrządziła poważne szkody, będą spędzać wakacje w Badenii-Wirtembergii razem z dziećmi niemieckimi.

• POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, wyjątkowo możliwe przelotne opady deszczu lub lokalne burze. Temperatura w dzień 26-30 st., nocą 14-10 st. C. Wiatr zach. do 5 m na sek.

PIĄTEK i SOBOTA - Bez większych zmian. Temperatura w dzień 24-28 st., nocą 15-11 st. C.

ROMSKA SPOŁECZNOŚĆ RODZI PROBLEMY, KTÓRE PO PROSTU TRZEBA ROZWIĄZYWAĆ

„Co ja bym robił w tej Kanadzie?”

Setki ostrawskich Romów, obejrzawszy w telewizji reportaż NOVY o romskich emigrantach w Kanadzie, zaczynają ciućka pieniądze na przelot za ocean, do wielkiej „ziemi obiecanej”, gdzie - w ich przekonaniu - życie musi być łatwe i przyjemne.

Wizja ewentualnego exodusu Romów spodobała się już niektórym urzędnikom - starostka jednej z ostrawskich dzielnic wpadła na pomysł opłacania Romom, którzy oddaliby w Ostrawie mieszkanie, przelotu za ocean. A jeżeli zechcą z jakiegoś powodu wrócić? A to już będzie ich

problem - mówi pani starostka i kategorycznie zaprzecza, jakoby jej plan miał czysto rasistowskie znamiona.

Po Ostrawie także w innych miastach Romowie zaczynają snuć emigracyjne plany. Jak powiedziała nam wczoraj zastępczyni burmistrza Bogumina, Věra Pálkova, do Urzędu Miejskiego zgłosił się już jeden Rom, który chciałby wyemigrować do Kanady z całą rodziną. Przyszedł spytać urzędników, czy miasto mogłoby mu w tym pomóc. „Akurat chodzi o porządną, pracującą rodzinę, niewątpliwie tacy ludzie wszędzie zdają się o siebie postarać, ale i my nie

mamy najmniejszych powodów, dla których chcielibyśmy się ich pozbyć” - mówi V. Pálkova. Jej zdaniem, romska społeczność, bardzo liczebna i ruchliwa, stwarza w Boguminie sporo kłopotów, które po prostu trzeba się starać rozwiązywać. Że nie jest to łatwe, widać chociażby w zamieszkałej w przeważającym stopniu przez Romów podwolskiej dzielnicy niedaleko bramy do druciarni. Zdemastrowane, przypominające ruiny kamienice po zmkroku najlepiej omiając z daleka.

Gwoli prawdy trzeba dodać, że są również rodziny, które zajmują

• PYTANIE DO...

MARTY STRATIŁKOWEJ, kierowniczkę Wydziału Usług Państwowej Biblioteki Naukowej w Ostrawie.

■ Lipcowa powódź nie oszczędziła wasz placówki. Jak to wygląda dziś, z perspektywy kilku tygodni?

- Woda zalała pomieszczenie, w którym znajdowało się 32 tys. patentów. Zostały one zniszczone. Na szczęście udało się uratować książki wchodzące w skład księgozbioru specjalnego. Gdyby woda je zalała, byłoby to niepowetowana, niewyobrażalna strata nie tylko dla naszej placówki, ale dla kultury całego narodu.

Spośród 900 tys. tytułów uszkodzonych zostało ok. 8,5 tys., na straty musieliśmy spisać 3,5 tys. książek i publikacji.

Woda poważnie uszkodziła wiele cennych dzieł, szczególnie tych wydrukowanych na papierze kredowym. Po powodzi mieliśmy także kilka przypadków, kiedy nasi czytelnicy nie chcieli oddać wypożyczonych książek, utrzymując, że zaginęły lub zostały poważnie uszkodzone. Większość zmieniła jednak zdanie, kiedy dowiedzieli się, że za zniszczone książki trzeba będzie zapłacić.

Ogólne szkody materialne, które powódź wyrządziła w naszej bibliotece, oszacowaliśmy na niespełna pół miliona koron. (M. B.)



▲ Wśród społeczności romskiej toczą się dyskusje o ewentualnej emigracji do Kanady. Są głosy za, są głosy przeciw... Fot. JAN URBANEK

Ciąg dalszy na str. 2

DOZORCOSTWO ZALEGALIZOWAŁO OPIEKĘ NAD DOMAMI KOMUNALNYMI

Pilnują porządku

ORŁOWA (wak) - O tym, że do domów komunalnych w Orłowej powrócą stróże, zdecydowali orłowski radni w czerwcu 1992 roku. Opracowano szczegóły tego przedsięwzięcia, tzn. zarówno obowiązki, kompetencje, jak i prawa. W kilka miesięcy później, na początku 1993 r., funkcje tę zaczęli obejmować pierwsi dozorczy. Dziś w 102 budynkach działa ich 49.

"Wprowadzenie w życie funkcji dozorców zalegalizowało opiekę nad domami. W budynkach, w których nie ma stróżów, jest ona raczej anonimowa. Stróż jest też zainteresowany stanem domu, którym się opiekuje" - powiedziała nam J. Ryśkowska z wydziału mieszkaniowego Urzędu Miasta. W tym roku na bieżące remonty mieszkań komunalnych wyasygnowano ok. 2 mln koron. Nie jest to dużo. Jednak zdaniem pracowników Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego, właśnie stróże przyczyniły się do tego, by lokatorzy nie niszczyli wspólnego majątku. "Udaje się to zwłaszcza tam, gdzie dozorczy mieszkają na stałe. Znają bowiem swoich domowników, i na odwrót. Poza tym, że odpowiadają za stan domu, stróże muszą wykazać się umiejętnościami łagodzenia konfliktów między lokatorami. Powinni też umieć poruszać się w gąszczu przepisów" - dodaje Ryśkowska.

Dozorca w zamian za swoją pracę, m. in. za bieżący remont oraz

utrzymywanie zieleni koło budynku, otrzymuje od każdego właściciela mieszkania 40 koron miesięcznie. Do tego dochodzą opłaty za sprzątanie domu i jego okolicy w wysokości od 40 do 60 koron.

W POLSCE PRZED WYBORAMI Kandydaci już znani

WARSZAWA - Nocą z wtorku na środę Państwowa Komisja Wyborcza (PKW) zarejestrowała 536 okręgowych list wyborczych, na których znalazły się nazwiska 6 167 kandydatów na posłów.

Jak powiedział sekretarz PKW Kazimierz Czaplicki, liczba kandydatów może się jednak jeszcze zmienić. Zdarzało się bowiem, że komitety wyborcze przekazywały listy kandydatów w ostatniej chwili i zgłoszenia te są teraz dokładnie badane.

Do 1 września komitety wyborcze, które zarejestrowały listy okręgowe kandydatów w co najmniej połowie okręgów (26), mogą zgłaszać do PKW ogólnopolską listę. Może być na niej nie mniej niż 69 kandydatów na posłów i muszą to być kandydaci wcześniej zarejestrowani na listach okręgowych.

Dodajmy, że wybory parlamentarne odbędą się w Polsce 21 września br.

● Z POLSKI

◆ Jeśli PSL złoży wniosek o wotum nieufności wobec premiera, może to utrudnić rządowi działania związane z usuwaniem skutków powodzi - uważa Włodzisław Cimoszewicz. Premier uznaje takie działania w obecnej chwili za nieprzeżyte.

◆ Senat odrzucił wczoraj znalezioną ustawę o systemie oświaty - kolejną tzw. ustawę okołokondordatową. Nowelizacja przewidywała m. in. zakaz umieszczania ocen z religii lub etyki na świadectwach szkół publicznych. Za odrzuceniem głosowało 42 senatorów, 27 było przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu.

◆ Ruch Odbudowy Polski zarzucił koalicji PSL-SLD zamiar opamiętania Trybunału Konstytucyjnego. ROP uważa, że jest to możliwe przy okazji wyboru nowych sędziów, który przewiduje uchwała na przez Sejm ustawa o Trybunale Konstytucyjnym.

◆ Nie ma jeszcze informacji, ilu kandydatów na SLD złożyło oświadczenia, z których wynika, że w przeszłości współpracowali ze służbami specjalnymi - powiedział szef Sztabu Wyborczego SLD Maciej Poreba.

WODA ZNISZCZYŁA WYPOSAŻENIE SUTERENY Trzeba remontować

Bogumiński Dom PZKO, mieszczący się w centrum miasta obok polskiej szkoły i kościoła ewangelickiego, od wielu lat służy nie tylko PZKO-wcom, ale wynajmowany jest również organizacjom społecznym, firmom i osobom prywatnym. Odbijają się tu bale i inne imprezy towarzyskie, spotkania rodzinne, zebrań, wieści przedwyborcze, imprezy szkolne. W pierwszym półroczu br. odbyły się tu m. in. uroczyste obchody 90-lecia polskiej szkoły. Plany letnie wykorzystawała niestety lipcowa powódź. O rozmiar szkód, jakie wyrządziła woda bogumińskim PZKO-wcom, pytamy prezesa Koła, Henryka Szmeja.

"W jakiś sposób uszkodzona została na pewno większość członków - wszak prawie cały Nowy Bogumin był zalany. Dom PZKO uciepiał dość znacznie. Pod wodą znalazły się pomieszczenia w suterenie - klub, szatnia, kuchnia i jadalnia. Uległo zniszczeniu wyposażenie, m. in. stoły do ping-ponga, krzesła, stoły, lodówka, piec, wykładziny, uszkodzona została instalacja elektryczna. Teraz zalane pomieszczenia jeszcze schną, potem czeka nas desygnacja, odnawianie i malowanie wnętrza. Po prostu - remont. Dom PZKO nie był ubezpieczony, bo nie stać nas na ubezpieczenie wysokich polis, zresztą kto mógł przewidzieć, że w centrum miasta należy się ubezpieczyć na wypadek powodzi... Na pewno remont Domu PZKO będzie sporo kosztował. Nie wiem, skąd wzięmy pieniądze, jeszcze o tym nie rozmawialiśmy. W naj-

bliższym czasie odbędzie się zebranie zarządu, na którym spróbujemy podliczyć straty. W każdym razie będzie ciężko..."

Bogumińskie Koło, niewielkie, bo liczące raptem 150 członków, do sabonnych nie należy. Żyje w zasadzie z wynajmowania lokali, gdyż na imprezach zarobić się tu raczej nie da. Od tego, czy i w jakim czasie uda się doprowadzić zniszczone przez powódź wnętrza do porządku, zależy zatem będzie najbliższa przyszłość Koła. A przecież jesienią planował zarząd zorganizowanie tu większej imprezy z okazji 50-lecia Koła i całego Związku. (jb)



Z MYŚLĄ O DROBNYCH PRZEDSIĘBIORCACH Po radę i pomoc

KARWINA (jb) - W poniedziałek Izba Gospodarcza Powiatu Karwińskiego we współpracy z Regionalnym Centrum Poradnictwa i Informacji otworzyła swoje biuro w Boguminie. Mieści się ono w siedzibie Urzędu Miejskiego.

Filia świadczyć będzie tu usługi przede wszystkim drobnym przedsiębiorcom z Bogumina i okolicy, którzy wskutek szkód wyrządzonych przez niedawną powódź znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej. Pracownicy Izby udzielają m. in. odpowiedzi na pytania dotyczące zaciągania nadzwyczajnych pożyczek, kredytów itp.

Firmy prywatne nie mogą obecnie liczyć na szybką pomoc finansową ze strony Urzędu Miejskiego. Powódź wyrządziła bowiem również miastu poważne szkody - ich wysokość oszacowano na ok. 120 mln koron.

Izba Gospodarcza próbuje nawiązać kontakty z partnerami zagranicznymi, chce m. in. zdobyć dla zniszczonego przez powódź regionu środki z międzynarodowego funduszu „Phare”. Może to mieć dla mniejszych firm duże znaczenie, większość z nich nie może też bowiem w obecnej sytuacji liczyć na uzyskanie korzystnych kredytów bankowych - banki preferują w tej kwestii duże przedsiębiorstwa. Niemniej należy się niestety spodziewać, że wiele małych firm nie zdola przetrwać „popowodziowego” kryzysu.

▲ Nareszcie prawdziwa zniwna pogoda! Plony rzekomo nie są nawet najgorsze; niestety upraw, których nie zniszczyły powodzie czy lipcowe ulewę, jest w naszym regionie niewiele. Stąd też i ceny zbóż będą w tym roku wysokie - w Karwińskim za kwintal pszenicy płaci się ok. 550-600 koron.

Fot. FRANCISZEK BALON

W ZABRZU: Szpital następnego tysiąclecia

W Zabrze ma powstać Akademickie Centrum Medyczne Śląskiej Akademii Medycznej. „Będzie to szpital następnego tysiąclecia” - powiedział prof. Zbigniew Religa - rektor Śląskiej Akademii Medycznej.

W skład centrum wejdą Wieloprofiliowy Szpital Kliniczny, Ośrodek Medycznego Eksperymentu Naukowego, Medyczne Centrum Nauki i Regionalne Centrum Promocji Polityki Zdrowotnej.

Szpital będzie ukierunkowany na wysokospecjalistyczne świadczenia zdrowotne, szybkie diagnozowanie chorób i tzw. chirurgię jednego dnia.

Religa powiedział, że w szpitalu wieloprofilowym będą pracować przedstawiciele wszystkich specjalizacji medycznych. „Dzięki temu ludzie z urazami wielonarządowymi będą mogli uzyskać pomoc w jednym miejscu”. Dodał, że koncepcja budowy takiego szpitala wynika z potrzeb całego regionu katowickiego, który ma jeden z najniższych w kraju wskaźników liczby łóżek w klinikach na 10 tys. mieszkańców.

Akademickie Centrum Medyczne w Zabrze jest inwestycją centralną Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Jej całkowity koszt ma wynieść 65 536 tys. zł. W drodze konkursu wyłoniono firmę - kandydata na architekta Akademickiego Centrum Medycznego SIAM. Została ona dopuszczona do rokowań w sprawie zamówienia publicznego. Jest to francuska firma Groupe Sofresid, która obecnie zajmuje się budową siedziby Parlamentu Europejskiego w Strasburgu.

Zarazki czyhają...

Dokończenie ze str. 1

Szczepionka przeciw leptospirozie u ludzi nie istnieje, chorobę można jednak leczyć antybiotykami. Można natomiast przeciw tej chorobie zaszczepić domowe czworonogi.

Pies czy kot, który miał kontakt z wodą powodziową, powinien zostać zaszczepiony. Na ogół psy radzą sobie z brudną wodą lepiej niż człowiek. Mają wyższą kwasność żołądka i picie wody z kałuży im nie szkodzi. Jednak woda powodziowa może być skażona bakteriami i chemikaliami. Zanieczyszczenia przedostają się do organizmu zwierzęcia drogą pokarmową oraz przez skórę i łapy. (wak)

„Co ja bym robił...”

Dokończenie ze str. 1

„Oczywiście, że chcielibyśmy stąd wyjechać” - Josef Cerveňak, w tej chwili na zasilku, ojciec kilkorga małych dzieci w zamyszeniu patrzy o komu swojego mieszkania na jednym z bogumińskich osiedli. „Ale nie wyjedziemy” - dodaje zaraz. „Tu mam całą rodzinę, starą mamę i ojca, a na-

wet kolegów, Romów i białych. A kiedy jest problem, to idę do urzędu i wszystko im wygram. Jak ja bym się dogadał w takiej Kanadzie? Niekiedy Romowie są jak niespełna rozum, wierzą wszystkiemu, co zobaczą w telewizji. Oni tylko dlatego pokazują nam i zachwalają tę Kanadę, bo chcą się nas pozbyć. Wszystkich. I tych dobrych, i tych złych”. (h)

● Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ● Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ● Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ●

Gruźlica powraca

Liczba zachorowań na gruźlicę jest w Niemczech najniższa od czasu zjednoczenia. W ubiegłym roku zapadło na nią 11 814 osób, o 400 osób mniej niż rok wcześniej. Na gruźlicę lub jej następstwa zmarło zaś rok temu 888 ludzi - podał w tym tygodniu Federalny Urząd Statystyczny w Wiesbaden.

Niepokojącym elementem jest zaś wzrost zachorowań ludzi młodych. Wśród 25-latków i młodszych nastąpił kilkuprocentowy wzrost w stosunku do roku 1995. Drugim powodem do zwiększonej uwagi powinna być „recydywa”. Otóż ktoś, kto kiedyś był chory na gruźlicę, musi też uważać w zaawansowanym wieku. Już jakiś czas temu lekarze z berlińskiego Instytutu im. Roberta Kocha doszli do wniosku, że ludzie, którzy w młodości chorowali na tuberkulozę, mogą doznać nawrotu choroby. Sytuacje praktyki mogą się po latach zrealizować, jeśli osłabnie system odpornościowy człowieka. A dzieje

się tak m.in. w skutek brania określonych leków, w tym przeciwko reumatyzmowi. Symptomenm nawrotu TBC może być silny kaszel, nocne pocenie się i spadek wagi. „Wtedy trzeba koniecznie się przebadać i poinformować lekarza o ewentualnym wcześniejszym przebiegu gruźlicy” - oznajmił na jednym z sympozjów dr Gernot Rasch z Instytutu Kocha.

Pokój niepewny?

Pierwszy wicepremier Czechenii Mowladi Udugow ogłosił, że kilka rosyjskich samolotów wojskowych symulowało ataki powietrzne na terytorium Czechenii, w tym na stolicę, Grozny.

W wypowiedzi dla rosyjskiej agencji Itar-TASS Udugow powiedział, że w środę w południe miejscowego czasu samoloty rosyjskie pozorowały naloty na śródmieście Groznego i na lotnisko im. Szajka Manzura, przelatując nad nimi lotem koszącym.

Strona czecheńska złożyła protest wobec Rosji, podkreślając, że tego ro-

dząją działania mogą skończyć się rzeczywistym atakiem bądź bombardowaniem.

Według Udugowa, incydent, który zakwalifikował on jako „provokację rosyjskich wojskowych”, zmierza do przeszkodzenia spotkaniu, które w najbliższych dniach mają odbyć prezydenci Rosji i Czechenii, Borys Jelicyn i Astan Maschadow.

Alarm nie zawiódł

Nieznanym sprawcą próbował wykraść z grobowca urnę z prochami zabitego 15 lipca w Miami dyktatora mody, Gianni Versace, które pochowane zostały na cmentarzu w Moltrasio, w północnych Włoszech.

Moltrasio wybrano jako miejsce wiecznego spoczynku Versace, ponieważ miał on tam od lat swą ulubioną posiadłość, Villa Fontaneli.

W ub. niedzielę ktoś próbował przepiłować pilnikami łóżeczko zamykające kaplicę-panteon, w której znajduje się urna. Skomplikowany system alarmowy

zabezpieczający urnę z prochami przed kradzieżą zadziałał bezbłędnie i zaalarmował ochronę strzegącą poświęconie Gianni Versace.

Uratował ją... striptiz

Uprawdżona i przetrzymywana wbrew swej woli hostessa z luksusowego lokalu w Hongkongu zrobiła striptiz w oknie, by zwrócić uwagę przechodniów - poinformowała we wtorek miejscowa prasa.

23-letnia kobieta wpiern usiłowała przyciągnąć uwagę machając białą chusteczką, ale ponieważ to nie skutkowało, postanowiła się rozebrać, by ktoś zainteresował się jej losem.

Kiedy pojawiła się policja, zażądała, że została uprawdżona i zamknięta w pokoju na piętrze przez 22-letniego mężczyznę, któremu była winna 3900 dolarów USA. Striptiz w oknie wykonała, kiedy porywacz i jego żona spali w innym pokoju.

Para porywaczy została zatrzymana do wyjaśnienia.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej lub z „Magazynu PAP”.

NA PLACKI SPRZEDAWANE „ZE SYRYM, ZE SZPYRKAMI ABO CHOĆ Z CZYM“ NYDECZANIE STARLI 150 KG ZIEMNIAKÓW

Od strony kuchni

„Gorolski Święto“ to nie tylko oficjalne przemówienia gości, odznaczenia dla zasłużonych i bogaty program kulturalny. Jest też nasz „Gorol“ okazją do spotkania się z dawno nie widzianymi znajomymi, do skosztowania specjałów kuchni śląskiej. Są to też godziny przygotowań, kupowania surowców, gotowania i męczącego obsługiwania zgłodniałych i łaknych gości. Postanowiłam więc tym razem podpatrzeć trochę społeczników z szeregów PZKO i święto to opisać „od strony kuchni“.

Zaraz na początku - miłe spotkanie: pan inż. Bogusław Stonawski, długoletni dyrygent zespołu „Gorol“, z obrzygniętą trombitą. Na pytanie, czy można ją unieść i skąd ją ma, odpowiedział: „Zrobiono nam ją na zamówienie w Polsce. A muszę ją unieść, skoro na niej gram!“ Jakóż i kroczył z nią za poczetem sztandarowym na czele pochodu.



▲ Inż. Bogusław Stonawski ze swoją trombitą.

Wozy alegoryczne budziły ciekawość i znaczne zainteresowanie - jak choćby ten, na którym pani Anna Drongowa prezentowała „staruszkę“ wirówkę do mleka, stare maselnice (jedną z nich, na 8 litrów śmietany, zrobił przed dawnymi laty jej mąż) i foremki do masła. Dziś pani Drongowa ma już tylko jedną krowę, więc wystarczyła mała maselniczka, duża służy czasami, gdy trzeba zrobić masło na wesele i z pomocą sąsiadów zbiera się więcej śmietany.

Dużą popularnością cieszył się także wóz z jabłonkowskiej dzielnicy Radwanów - nie tylko że wioził dorodną żywą świnkę, to jeszcze młodzi ludzie, jadący na nim, częstowali oglądających pochod wzdłuż drogi z Nawisza do Jabłonkowa pysznym salcesonem i „świeczką“.

Na zapleczu stoiska PZKO Nydek było wesoło, chociaż panie smażyące placki uwijały się w podwójnym żarze: słonecznym z nieba i od dołu z rozpalonego pieca. Pani Emilia Martynkowa robi je i sprzedaje już trzydzieści lat, prawie tyle samo „Gorolskich Świąt“ zaliczyła pani Anna Janiczkowa, a zgrany kolektyw, w którym nie brak i mężczyzn, twierdzi, że z nią zawsze jest wesoło.

Na „placki na blaszy“ sprzedawane „ze syrym, ze szpyrkami“ albo choć z czym“ starło tu 150 kg ziemniaków.

„Najlepiej nakarmią cię „u bociana““ - powiedzieli spotkani znajomi z Bogumina-Skrzeczonia - „przy czym mówimy ci o tym nie tylko dlatego, że sprzedają tam nasi przyjaciele“. I rzeczywiście, PZKO Boconowice musiało mieć przednie jedzenie, bo kiedy dotarłam tam o godz. 17, zostało się niewiele dań. Ale że była wśród nich pyszna i w dodatku podana na prawdziwych talerzach „kapuśnica“, taka, jaką niegdyś pod nazwą „bigus“ gotowała moja mama, więc byłam zadowolona. Miłą atmosferę zakłócił w tym miejscu tylko pewien starszy pan, który zrobił awanturę matężstwu siedzącemu (według niego) zbyt długo przy jednym stole. Miał może i trochę racji, bo ławek i stolików przy kioskach jest naprawdę za mało.

Koło największego kiosku-chata, należącego do PZKO Jabłonków, znaleźć można było za to pełny komfort: dania z dodatkami surowek spożywano tu przy stolikach zacienionych, z kranów tuż obok ciepła czysta woda, a wokół pojemnika na śmieci nie wały się plastikowe talerze i tace. Sporo amatorów, zwłaszcza wśród gości z Polski, znalazły rzeźby



ludowe. W stoisku, gdzie rezydował autor, pan Antoni Szpyrc, można było nadto kupić koszulki, kasety i kompaktowe zespoły „Olza“.

Swoje koszulki, nagrania i wideo kasety sprzedawali także mosteccy „Górole“. Były tu nadto ręcznie malowane garnuszki i kufle, a pani Wanda Martynek częstowała oryginalnymi wędlinami przywiezionymi z wojaży zespołu we Francji. Kto na „Gorolu“ nie dysponował gotówką, może nagrania kupić lub zapytać o sklepy, w których można je znaleźć, członków zespołu. To samo dotyczy stoiska z rzeźbami ludowymi.

Po raz pierwszy w tym roku PZKO-wcy z Miłkowa-Pasiek nie dowieźli montowanego z rurek stoiska - przed jubileuszowym świętem przez dwa tygodnie budowali swoją „chatkę“ i jako jedyni serwowali klientom staropolski bigos.

▲ Na brak gości nie mogli organizatorzy „Gorolskiego Święta“ narzekać; wszak był - i to nie było jaki - jubileusz, a także program z ogromnym magnesem, „Śląskiem“, musiał zadowolić i tych najbardziej wybrednych.

„Jasiyniorze“ ustawili za swoim stoiskiem stoły z dużych plniaków, największy określając jako „stół pana starosty“. Podobną mi się także umieszczoną na ścianie rymowanka, rozpoczynająca się tak: „Gdo prubuje miódulę, tyn sponsoruje kulturę“ z kończącym ją życzeniem „Tóż na zdrowie!“

I ja też, opuszczając przepelniony tłumami, wesoły i gościnny Lasek Miejski, powiedziałam prawie głośno: „Tóż wiela Wóm zdrowio, gorole!“ Przynajmniej przez najbliższe 50 lat!

IRENA STOMAWSKA



▲ Miłkowscy kolorze na wozie alegorycznym. ◆ Dzieci i konie - po prostu pełnia szczęścia! ◆ Cóż to była za kuchnia! No - palce liżać!



Zdjęcia: FRANCISZEK BAŁON I MAREK SANTARIUS



NAJLEPSZE TROMBITY POWSTAJĄ W CIENIU WIEŻ SZYBOWYCH

Darkowianin w »Księdze Guinnessa«?

Od ponad dziesięciu lat zajmuje się mieszkający w Darkowie Józef Chmiel produkcją tradycyjnych góralskich instrumentów ludowych - trombit i rogów pasterskich. Obecnie jednak postanowił on stworzyć instrument zasługujący, być może, nawet na zapis w „Księdze Guinnessa“ - będzie nim trombita o długości ponad 8 metrów...

Emerytowany górnik z Darkowa, który 30 lat swojego życia przepracował jako ratownik na karwińskich kopalniach, znany jest na całym Zaolziu również jako gawędziarz, członek Sekcji Folklorystycznej i Sekcji Historii Regionu ZG PZKO, kolekcjoner materiałów historycznych dotyczących „dolańskiej“ części Śląska Cieszyńskiego. Przede wszystkim jest jednak jednym w Republice Czeskiej owolwiekiem, który postanowił - chociaż „dolanin duszą i ciałem“ - wznowić na Zaolziu tradycyjną produkcję dawnych pasterskich instrumentów muzycznych. I można powiedzieć, że mu się to udało - w roku ubiegłym zdobył on np. dwie drugie nagrody (za blisko 3-metrową trombitę i róg pasterski) w wojewódzkim konkursie instrumentów muzycznych w Bielsku-Białej, a na jego trombitach grają m. in. mosteccy „Górole“...

„Podarowałam swoje wyroby również prof. Hadyń, Władysławowi Jurze spod Grónia i Niedoobie i Władkowi Młynkowi, inne trafiły do Polski, a nawet do Francji“ - mówi J. Chmiel. „Oprócz tego grałem niedawno na trombitce i rogu na 52. Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym

w Strażnicy, gdzie przebywałem wraz z zespołem „Odra“ z Ostrawy-Wilkowic. Ale muszę powiedzieć od razu, że zajmuję się nie tylko trombitami i rogami pasterskimi - np. na wspomniany już konkurs przywieźłem niewielkie instrumenty zwane u nas popularnie „pierdkami“...“

Swoją „guinnessowską“ trombitę chciał pierwotnie J. Chmiel skończyć przed jubileuszowym „Gorolskim Świętem“. Lipcowa powódź, która nie oszczędziła również Darkowa, pokrzyżowała jednak o nieco jego plany. Do roboty zabrał się dopiero 31 lipca. Wtedy to przyniósł ze strychu do warsztatu mierzący dokładnie 8,20 m kawałek świerka, pochodzący z „moja“, który wznosił się nad darkowskim uzdrowiskiem podczas ubiegłorocznego „Maja nad Olzą“. W tym czasie ten „kawałek“ ważył około 17 kg, gotowa trombita zaś będzie miała masę około 10 kilogramów.

„Po raz pierwszy będę pracował ze świerkiem, bo wcześniej „dubałem“ instrumenty w drewnie z topoli lub wierzby. Poza tym pierwszy raz będę robił trombitę tzw. koniczną, bo wcześniej należały do gatunku zwanego „cylindrycznym“ - kształt też

ma wpływ na dźwięk instrumentu. Sam więc jestem ciekaw, jaki będzie dźwięk najnowszej trombity“ - zdradza tajemnice swojego warsztatu Józef Chmiel.

Jak na razie pracował darkowski „trombitciarz“ nad swoim nowym dziełem z siekierą i osłnikiem („Osłnik, osłnik... U nas mówi się porziz“ - śmieje się pan Józef), by otrzymać potrzebny kształt. W ub. czwartek przeciął J. Chmiel przyszlą trombitę wzdłuż całej długości na połowę, a teraz przyjdzie kolej na najmudniejszą pracę - wydrażenie obu części instrumentu, dokładne sklejanie, pokrycie instrumentu korą czereśni i wsadzenie ustnika...

„Myślę, że uda mi się szczęśliwie dobrać do końca na przełomie września i października, a zagram na niej na pewno na przyszłorocznym „Maju nad Olzą“... Jeżeli zaś chodzi o „Księgę Guinnessa“, sądzę, że warto by się nad tym zastanowić... Bo trzeba wiedzieć, że będzie to chyba najdłuższa dotychczas trombita wystrugana z jednego kawałka drewna, a nie składany instrument“ - mówi przyszły rekordzista, zaraz jednak dodaje: „Niektórzy myślą, że strugam swoje instrumenty dla sławy - to nieprawda, po prostu chcę się sprawdzić, chcę przekonać samego siebie, że jeszcze potrafię zrobić coś pozytywnego“.

A o czym marzy pan Józef?

„Przed wszystkim o tym, by ktoś młody - najlepiej z „goralije“ - przejął po mnie paleczkę, by ta sztuka nie zginęła... Poza tym marzę o tym, by powstał kwartet, którego członkowie graliby wyjątkowo na trombitach i rogach pasterskich. Taki zespół założył np. Józef Broda i mogę powiedzieć tylko jedno - ta muzyka jest wspaniała... Rozmawialiśmy nawet na temat stworzenia takiego zespołu ze śp. Jasiem Hupką. Niestety, śmierć pokrzyżowała nasze plany“...

JACEK SIKORA



Fot. MAREK SANTARIUS

„POD PEGAZEM“ O LITERATURZE ZAOLZIA

Urodziny kawiarenki

Aż dwie imprezy literackie odbyły się w ramach pierwszego dnia „Gorolskiego Święta” w Jabłonkowskim Domu PZKO. W związku z jubileuszem założonej w roku 1989 Kawiarenki „Pod Pegazem” - w sobotę odbyła się już 50. edycja tej znanej nie tylko na Podbeskidziu imprezy - jej gospodarze pomyśleli bowiem o zorganizowaniu nie tylko tradycyjnego wieczornego spotkania, ale też sympozjum literackiego pn. „Literatura polska w RC (na Zaolziu)”.

Popołudniowe sympozjum, które rozpoczęło się o godz. 14.00, zebrało do Domu PZKO przy Rynku Marińskiego sporo słuchaczy i sympatyków literatury. Wśród ponad 50 uczestni-



◆ Gośćmi sobotniej Kawiarenki „Pod Pegazem” byli m.in. pisarze Miroslaw Stoniś, Wiesław Adam Berger i Władysław Sikora (powyżej), jak też przedstawiciele polskich placówek dyplomatycznych - ambasador RP w Pradze Marek Pernal i konsul RP w Ostrawie Piotr Szwarz (obok). Fot. FRANCISZEK BALON



ków zasiedli bowiem na sali m. in. również dyrektor generalny Ministerstwa Kultury i Sztuki RP Krzysztof Szejna-Namirowski, przedstawiciele literackich środowisk z Polski - redaktor naczelny katowickiego miesięcznika „Śląsk” Tadeusz Kijonka, członek zarządu Związku Literatów Polskich Harry Duda z Opola, pisarze ostrawscy Oldřich Suleř i Miroslaw Stoniś oraz Josef Weigel z Pragi, jak też i prezes ZG PZKO Jerzy Czap oraz pisarze i poeci z Zaolzia.

Niestety, z różnych powodów nie mogli przybyć do Jabłonkowa wszyscy zaproszeni literaturoznawcy - z powodu powodzi nie przyjechali więc Jacek Kolbuszewski z Wrocławia oraz Władysław Hendzel z Opola, wyjazdy zagranicę pokrzyżowały zaś plany dwóch czeskich wykładowców, Františka Všetického z Olomuřa i Libora Martinka z Opawy (referaty tytułu dwóch ostatnich przeczytał aktor Sceny Czeskiej Teatru Cieszyńskiego Jaroslav Kohut).

O referatach wygłoszonych na sympozjum można powiedzieć tylko jedno - były różne, ale wszystkie dotyczyły literatury zaolziańskiej - czy już tej przedwojennej lub XIX-wiecznej, ale przede wszystkim tej postępującej współczesnej. Kazimierz Kasprzak zainteresował się więc motywem Beskidów w wierszach poetów Zaolzia - od Adama Sikory, żyjącego w wieku XIX

była bardzo potrzebna, uświadomiła bowiem czytelnikom, że literatura powstająca na Zaolziu jest nie tylko literaturą regionalną, lub raczej, jak się dzisiaj mówi, literaturą „małych ojczyzn”, ale również częścią literatury polskiej i czeskiej w ogóle. I tu przecież tworzą poeci liczący się i „nie liczący się”. A liczą się oni nie tylko w obrębie regionu Zaolzia, ale i w środowiskach literackich w Pradze, Warszawie czy Katowicach...
* * *
Wieczorne spotkanie w Kawiarence „Pod Pegazem”, które również było poświęcone twórczości zaolziańskich poetów, zaszczylił swoją obecnością - oprócz gości uczestniczących w popołudniowym sympozjum literackim - również ambasador RP w Pradze Marek Pernal oraz konsul RP w Ostrawie Piotr Szwarz.
„Czuję się tutaj jak u siebie. Gdy słucham wierszy, wiem, gdzie siedzi ich autor, co uznają za swego rodzaju „przywilej” - powiedział podczas spotkania konsul Szwarz.
Dodajmy tylko tyle, że oprócz gospodarzy - Wilhelma Przeczka i Jana Pyszki, prowadził wieczór poeta Janusz Wójcik z Brzegu, tworca znanej ogólnopolskiej imprezy poetyckiej pn. „Najład poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu” i dyrektor Brzeskiego Centrum Kultury. Mówił on głównie o swoich poetyckich i koleżeńskich związkach z Zaolziem, a wiersze zaolziańskich poetów czytali - po polsku Karol Suszka (związany z „Pegazem” od jego pierwszej edycji w maju 1989 r.), czeskie tłumaczył aktor Sceny Czeskiej Teatru Cieszyńskiego Jaroslav Kohut, wieczór zaś zakończyła autoprzedstawienie poetów.

JACEK SIKORA

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA

Droga, ścieżka, perć, chodniczek... Trasa znaczy trochę więcej, lecz zaczyna się przyjmowając...

Idzie akurat o kogułka, co to ma dziś poranną premierę nad Kostkowem. Pieje cienko, z werwą i jakby polyskływie, w lekkiej samochwalce. Przez cały nasz las pod górę pieje, aż na rozdrożu ku Zimnemu i Radwanowowi. To jednak za wiele i nazbyt fircykowate dla zrównoważonego reprezentanta kurzego gatunku: owzał się póbasem zza domostw na grapie i skarciejszy młodzieńszak - żółtodzioba, zamyka sprawę honorowo. Wszczynia się ruch grzybiarski, państwo Cieslarowie też ciągną za borówkami na Groniczek, zyczą nam podgrzybków z prawdziwkami...

Ścieżka, perć, chodniczek... Jest taka leśna droga sprzed jakiegoś czasu, na Podfilipce. Wgłębiony w ziemi leśny trakt z uwraciami - pobożkami oraz z prześwitami pośród drzewostanu, przysygało o upale jak starzyzna komórka ziołowa, jak wchynie...

Obecność ludzka jest wibracją w czasie, sprowadza się tymczasem do gołych chodniczków i kamieni na drodze ścieranych przez obryzki wozów. O brunatniejące iglicie też idzie, z płatami mchów wśród pn. paproci i kichów chodców. O trawy nieodparcie i pędy jeżynowe idzie, jedne i dru-

gie godzą łąkę z chaszczami, staczają stok ku zielonej zadymce boru nad rozłoką.

Na Dziołku zatem kójżarzyć by rymy z pastelami, jaskółki z błękitem i kaszelami oboków... Gdzieś tutaj, sądzę, stykają się intymne interesy literackie i plastyczne. A bo czym jest góra, każdy z nas powie po swojemu: zielinkarz lub malarz, fotograf czy poszukiwacz zaprzeczonych oczekiwań... Bo też to w kółko, jedna góra czy dru-

szczegół rozkwitania... Skądś ku Wagowi opowieść, następnie ku Wiśle i Radegastowi, gdzie stoty - pluty i mgły jak krajał, takie na wyciągnięcie ręki i jak skała, która jedna wie, jak stoi... jak kara z likwora i kyrie eleison...

Skąd to wotanie pośród wichury i nieskończone chodniczki ku przepiranie: ludzie głodni, spragnieni, dwudziestowieczni w mordę, nie ufają już nikomu i niczemu. Dość mieli pokory i cierpliwości na duszy, nie wychodziło im w żaden sposób ani się opłacało, paż-

dzierz leciała i tyle. Prorocy samymi sobie winni się sprzeciwić, bóg się nawzajem i otopyrzać, pogańca stada na skosy i pasionkiem w środek życia, żyta... Amen.

Prosto w zapach siana w Piosiecznej, w zgiełk przedburzowy na łące. Grabie, ostrewki i torstwie pociągane dzichetkami sylonów; babciki całkiem nam zmarniały, nikt już dzisiaj nie suszy siana w babciochach, skoro aura całkiem jest niepożyczalna...
Odludzie na chłopskiej Kozubowej...Czy jednak do końca zwraca się z intymnych rozmów z samym sobą lub z górą głęboką? Trzeba nam jednak tłumaczyć się z ścieżek, ścieżek, chodniczków dreptanych w krajobrazie, z pejzażowego swego zauroczenia...

WŁADYSŁAW SIKORA

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 15 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 „Skazani na Australię” (film dok.), 7.35 „Świat ojca Krapca” (rep.), 8.10 Credo (mag. katoliki), 8.35 „Wizerunek” (rep.), 8.45 „Przyjaciele wesołego diabła” (serial), 9.15 „Gdańsk 39” (serial), 10.15 Gościńiec (mag.), 10.45 „Katolickie Duszpasterstwo Wojska Polskiego” (rep.), 10.55 Poczajów - wyspa miłości, 11.20 Polskie hymny, 11.55 Uroczystości z okazji 200-lecia Mazurka Dąbrowskiego i Święta Wojska Polskiego, 13.30 Częstochowa - wyspa miłości, 14.00 „Zaczarowane podwórko” (film polski), 15.45 Zjechałmy kapelą - pieśni i piosenki Ernesta Brylla, 16.30 Hity satelity, 16.50 Teledyski na życzenie, 17.00 Telexpress, 17.15 Ala i As (dla dzieci), 17.30 Mazi w Gondolandii (j. polski dla dzieci), 17.35 Tata, a Marcin powiedział..., 17.45 Wielka gra (teleturniej), 18.30 „Kapitan Sowa na tropie” (serial), 19.10 Salonowe potyczki: Jan Pietrzak, 19.40 Dobranocka: „Jeż Kleofas”, 20.00 Wiadomości, 20.30 „Tulipan” (serial), 22.30 Panorama, 23.00 Buffo (pr. poetycki), 23.30 „07 zgłoś się” (film polski), 1.05 „Kapitan Sowa na tropie” (serial), 1.30 Salonowe potyczki: Jan Pietrzak, 2.00 Wielka gra, 2.45 Teledyski na życzenie, 3.00 Panorama, 3.30 „Tulipan” (serial), 4.20 Zjechałmy kapelą - pieśni i piosenki Ernesta Brylla (1), 5.05 Retransmisja Uroczystości z okazji 200-lecia Mazurka Dąbrowskiego i Święta Wojska Polskiego, 6.25 Poczajów - wyspa miłości, 6.50 „Wizerunek” (rep.).

SOBOTA 16 SIERPNI

7.00 Zaprośnienie (pr. krajoznawczy), 7.20 Galeria pod strzechą: Zapach drewna, 17.30 Hity satelity, 7.55 Piosenki na temat, 8.20 Ala i As (dla dzieci), 8.35 Mazi w Gondolandii (j. polski dla dzieci), 8.40 Szafki (dla dzieci), 9.15 W rajskim ogrodzie: Rośliny klątwowe, 9.30 Wiadomości i prognoza pogody, 9.50 Teledyski na życzenie, 10.00 Brawo! Hit!, 13.00 Wiadomości, 13.15 Rody polskie: Szeptycy, 13.45 „Chronicz czy nie chronicz” (film przyrod.), 14.15 „Dwa światy” (serial), 14.40 „Widget” (serial anim.), 15.15 Święto kabaretów, 15.45 „Obrazy wjejskie” (film dok.), 16.30 Piosenki na temat, 16.50 Teledyski na życzenie, 17.00 Telexpress, 17.20 Sport, 18.30 „Hrabina Cosel” (serial), 19.15 Opole '97 - Justyna Steczkowska na bis, 19.40 Dobranocka: „Przygody misia Colargola”, 20.00 Wiadomości, 20.30 „Na całosc” (film polski), 21.50 Koncert Anity Lipnickiej, 22.30 Panorama, 23.00 Zjechałmy kapelą - pieśni i piosenki Ernesta Brylla (2), 23.45 Balada o Januszku” (serial), 0.40 Opole '97 - Justyna Steczkowska na bis, 1.05 Wiadomości, 1.25 Sport, 2.30 Piosenki na temat, 2.50 Teledyski na życzenie, 3.00 Panorama, 3.30 „Na całosc” (film polski), 4.50 Koncert Anity Lipnickiej, 5.30 Przejazd za przebiegiem (pr. rozryw.), 6.00 Skarbiec (mag.), 6.30 Święto kabaretów.

NIEDZIELA 17 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 „Hrabina Cosel” (serial), 7.50 „Tylko muzyka” (pr. rozryw.), 8.05 Słowo na niedzielę, 8.10 Galeria Koralewskiego (pr. artystyczny), 8.25 Muzyczne pocztówki: Spiewające Kaszuby, 8.45 - W krainie czarnoksiężnika Oza” (serial anim.), 9.10 Zaprośnienie (pr. krajoznawczy), 9.30 Niedzielne muzykowanie: Kevin Kenner w dworku Chopina w Dusznikach, 10.10 „Mściciel” (rep.), 10.25 „Skarby Ciemnotliwej Madonny” (film dok.), 11.00 „Szatańdzież się z purpury” (teatr TV), 12.00 Na polską nutę (dla dzieci), 12.30 Skarbiec (mag.), 13.00 Pieprz i wanilia (pr. podróżniczy), 13.30 Biesiady Mazurskie (pr. rozryw.), 14.05 Spółkanie z prof. Wiktoorem Zinem: Sianokosy, 14.25 Sceny domowe, 14.40 Salon lwowski: Andrzej Hiolski, 15.00 Podwieczorek (pr. rozryw.), 15.55 „Jaka była i nie była Irena Krzywicka” (film dok.), 17.00 Telexpress, 17.15 „Prawdziwe przygody prof. Thompsona” (serial anim.), 17.40 Sport: Mistrzostwa Polski w tenisie mężczyzn, 19.15 Zdarzyło się w kabarecie..., 19.40 Dobranocka: „Zaczarowany olówek”, 20.00 Wiadomości, 20.30 „Nie ma mocnych” (kom. polska), 22.00 „Tutaj jestem - Grzegorz Turnau” (film dok.), 22.30 Panorama, 23.00 Sport: Gonitwy na Służewcu, 23.45 Otwarte Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim - Sopot '97, 0.15 Bezdłuna wyspa (pr. rozryw.), 1.05 Wiadomości, 1.25 Podwieczorek..., 2.25 Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki, 3.00 Panorama, 3.30 „Nie ma mocnych” (kom. polska), 5.00 „Tutaj jestem - Grzegorz Turnau” (film dok.), 5.30 Polskie hymny, 6.00 Rody polskie: Szeptycy, 6.30 „Chronicz czy nie chronicz” (film przyrod.).

PONIEDZIAŁEK 18 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Teledysk na dzień dobry, 7.10 Zaprośnienie (pr. krajoznawczy), 7.25 „Jaka była i nie była Irena Krzywicka” (film dok.), 8.30 Wiadomości, 8.45 Teledyski na życzenie, 8.55 Prognoza pogody, 9.00 Gościńiec (mag.), 9.30 Ala i As (dla dzieci), 9.45 Mazi w Gondolandii (j. polski dla dzieci), 9.50 Tata, a Marcin powiedział..., 10.00 „Kapitan Sowa na tropie” (serial), 10.30 Salonowe potyczki: Jan Pietrzak, 10.55 Z Maryją na bój, 11.25 Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Nie ma mocnych” (kom. polska), 13.45 Tylko muzyka, 14.25 Biesiady Mazurskie (pr. rozryw.), 15.00 Panorama, 15.20 Omówienie programu dnia, 15.30 „Inicjaty J.G.” (film dok.), 16.00 „Miłość stulecia” (film dok.), 16.25 Carrantuohill (pr. muz.), 16.50 Teledyski na życzenie, 17.15 Bractwo przygody i zabawy (dla dzieci), 17.45 Wielka gra (teleturniej), 18.35 „Dajcie to na pierwszą stronę”, 19.20 Sport: Tyczka na molo w Sopocie, 19.40 Dobranocka: „Porwanie Baltazara Gąbki”, 20.00 Wiadomości, 20.30 „Córka albo syn” (film polski), 21.40 DTV (pr. satyr.), 21.50 Otwarte Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim

Sopot '97, 22.30 Panorama, 23.00 „Ostatni partyzant Rzeczypospolitej” (film dok.), 24.00 Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach, 0.25 Carrantuohill (pr. muz.), 0.50 Wiadomości, 1.00 „Dajcie to na pierwszą stronę” (serial), 1.50 Teledyski na życzenie, 2.00 Wielka gra, 3.00 Panorama, 3.30 „Córka albo syn” (film polski), 4.40 Tylko muzyka, 5.05 Komedianci: „Hob PRL-u - rzecz o Jerzym Nowaku” (film dok.), 5.35 Buffo (pr. poetycki), 6.00 „Ostatni partyzant Rzeczypospolitej” (film dok.).

WTOREK 19 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Teledysk na dzień dobry, 7.15 Salon lwowski: Andrzej Hiolski, 7.30 Podwieczorek... (pr. rozryw.), 8.30 Wiadomości, 8.45 Teledyski na życzenie, 8.55 Prognoza pogody, 9.00 „Inicjaty J.G.” (film dok.), 9.30 Na polską nutę (dla dzieci), 10.00 „Dajcie to na pierwszą stronę” (serial), 10.45 Sport: Tyczka na molo w Sopocie, 11.05 „Miłość stulecia” (film dok.), 11.30 Tylko muzyka, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Córka albo syn” (film polski), 13.25 Otwarte Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim Sopot '97 (2), 14.10 „Gdańsk w Bremie - 20 lat kontaktów” (rep.), 14.30 Galeria pod strzechą: Zapach drewna, 14.45 W rajskim ogrodzie: Rośliny klątwowe, 15.00 Panorama, 15.20 Omówienie programu dnia, 15.30 Muzyka rodzima: Zespół imienia Klimka Bachledy, 15.55 Powtórka z historii: Stanisław August Poniatowski, 16.25 Zaprośnienie (pr. krajoznawczy), 16.50 Teledyski na życzenie, 17.00 Telexpress, 17.15 „Wakacje z duchami” (serial), 17.45 Wielka gra (teleturniej), 18.35 „Zespół adwokacki” (serial), 19.25 „Hallerzy” (rep.), 19.40 Dobranocka: „Opowiadania Muminków”, 20.00 Wiadomości, 20.30 „Blisko, coraz bliżej” (serial), 21.30 „Trójka - trzech wspaniałych” (film dok.), 22.05 Bohater w alfabcie, 22.30 Panorama, 23.00 „Wojenne Podole Szlomo Walkowicza” (film dok.), 23.20 Tylko muzyka, 23.30 Rozmowy, rozmówki: Grazyna Marzec i Olgierd Łukaszewicz, 24.00 Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach, 0.30 Zaprośnienie (pr. krajoznawczy), 0.50 Wiadomości, 1.00 „Zespół adwokacki” (serial), 1.50 Teledyski na życzenie, 2.00 Wielka gra, 2.45 „Hallerzy” (rep.), 3.00 Panorama, 3.30 „Blisko, coraz bliżej” (serial), 4.35 „Trójka - trzech wspaniałych” (film dok.), 5.06 Tylko muzyka, 5.10 Bohater w alfabcie, 5.30 Podwieczorek... (pr. rozryw.), 6.30 Powtórka z historii: Stanisław August Poniatowski.

ŚRODA 20 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Teledysk na dzień dobry, 7.10 Labirynty kultury: Świnia, 7.30 Z archiwum i pamięci: Agnieszka Osiecka, 8.30 Wiadomości, 8.45 Teledyski na życzenie, 8.55 Prognoza pogody, 9.00 Muzyka rodzima: Zespół imienia Klimka Bachledy, 9.30 „Wakacje z duchami” (serial), 10.00 „Zespół adwokacki” (serial), 10.50 Tylko muzyka, 11.00 Powtórka z historii: Stanisław August Poniatowski, 11.30 Program rozrywkowy, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Blisko, coraz bliżej” (serial), 13.15 „Trójka - trzech wspaniałych” (film dok.), 13.50 Bohater w alfabcie, 14.10 Auto-Moto-Klub, 14.30 Rody polskie: Szeptycy, 15.00 Panorama, 15.20 Omówienie programu dnia, 15.30 Polska droga do samodzielnosci w sztuce (6), 16.00 „Gli Alessanesi Polacchi” (rep.), 16.30 Auto-Moto-Klub, 16.50 Teledyski na życzenie, 17.00 Telexpress, 17.15 Szafki (dla dzieci), 17.45 Wielka gra (teleturniej), 18.35 Sport: Żeglarskie Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w klasie 49, 19.20 „Szkoła Polaka w Atenach” (rep.), 19.40 Dobranocka: „Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsa”, 20.00 Wiadomości, 20.30 „Schochami w górę, schochami w dół” (film polski), 22.15 Tylko muzyka, 22.30 Panorama, 23.00 Ze szulki na ty, 23.45 „Pstrąg - jubileusz” (rep.), 24.00 Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach, 0.35 Auto-Moto-Klub, 0.55 Wiadomości, 1.00 Sport: Żeglarskie Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w klasie 49, 1.50 Teledyski na życzenie, 2.00 Wielka gra, 2.50 Tylko muzyka, 3.00 Panorama, 3.30 „Schochami w górę, schochami w dół” (film polski), 5.15 „Szkoła Polaka w Atenach” (rep.), 5.35 Z archiwum i pamięci, 6.30 „Gli Alessanesi Polacchi” (rep.).

CZWARTEK 21 SIERPNI

7.00 Program dnia, 7.05 Teledysk na dzień dobry, 7.10 Auto-Moto-Klub, 7.30 „Dwie siostry z Ramgarń” (rep.), 7.55 Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki, 8.30 Wiadomości, 8.45 Teledyski na życzenie, 8.55 Prognoza pogody, 9.00 Polska droga do samodzielnosci w sztuce (6), 9.30 Szafki (dla dzieci), 10.00 „Hrabina Cosel” (serial), 10.55 „Gli Alessanesi Polacchi” (rep.), 11.30 Tylko muzyka, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Schochami w górę, schochami w dół” (film polski), 14.00 „Dwie siostry z ramgarń” (rep.), 14.30 „Chronicz czy nie chronicz” (film przyrod.), 15.00 Panorama, 15.20 Omówienie programu dnia, 15.30 Credo (pr. red. katol.), 16.00 „Dreszcze” (rep.), 16.30 Labirynty kultury: Kogułka, 16.50 Teledyski na życzenie, 17.00 Telexpress, 17.15 Rozalka Olaboga” (serial), 17.45 Wielka gra (teleturniej), 18.35 „Gdańsk 39” (serial), 19.40 Dobranocka: „Kaszaniaki”, 20.00 Wiadomości, 20.30 „Egipska pszenica” (teatr TV), 21.55 Małe ojczyzny: Przysłane przystań, 22.30 Panorama, 23.00 „Emilka” (rep.), 23.30 „Poprzez mur” (rep.), 24.00 Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach, 0.35 Labirynty kultury: Kogułka, 0.50 Wiadomości, 1.00 „Gdańsk 39” (serial), 1.55 Tylko muzyka, 2.50 Wielka gra, 3.00 Panorama, 3.30 „Egipska pszenica” (teatr TV), 4.50 Małe ojczyzny: Przysłane przystań, 5.25 Koncert Anity Lipnickiej, 5.55 Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki, 6.30 Credo (pr. red. katol.).

Telewizja zastrzegła sobie prawo zmian w programie.

KRONIKA RODZINNA

W dniu 12 sierpnia br. mija 30. rocznica ślubu państwa **ANNY i RUDOLFA BARONÓW** z Karwiny-Raju. Z tej szczególnej okazji serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia składają Rodzicom syn z żoną i córka z mężem. C 54/156

Urszula i Gerhard Brzeźniakowie przesyłają tą drogą serdeczne podziękowania państwu **Górników ze Skrzeczonia i Balonów z Karwiny** za zaferowaną pomoc przy usuwaniu skutków powodzi. Szczególne podziękowania i wyrazy wdzięczności kierują do państwa **Mikulich z Szonychla** oraz **Janiny i Henryka Michalskich z Zabłocia** za okazaną pomoc materialną i finansową. P-2

kina

ORŁOWA-Wszczęśliw! Stara miłość nie rdzewieje (14, 15, godz. 17.45), Kłamca, kłamca (14, 15, godz. 20.00), **Letnie: Skandalista Larry Flint** (14, godz. 20.30), Zapomniane światło (15, godz. 20.30), **KARWINA - Refleksy: Nieokrzyszany**, bardziej nieokrzyszany (14, 15, godz. 17.00 i 20.00), **Centrum: Turbulencja** (14, 15, godz. 15.30, 17.45), Miłość i wojna (14, 15, godz. 20.00), **Letnie: Policjant z San Francisco** (14, 15, godz. 21.30), **CZESKI CIESZYŃ - Central: O perłowej pannie** (15, godz. 17.30), Krzyk (15, godz. 19.45), **TRZYNIC - Kosmos: Anakonda** (14, 15, godz. 17.30 i 20.00), **HAWIERZÓW - Centrum: Większa niż życie** (14, 15, godz. 15.30), Morderstwo w 1600 (14, 15, godz. 17.45 i 20.00), **Świt: Cichy nieprzyjaciel** (14, 15, godz. 17.45 i 20.00), **Letnie: Linia życia** (14, 15, godz. 21.00), **CIERLICKO - Wolność: Bogus** (15, godz. 18.00).

programy mok

KARWINA-FRYSZTAT - Sala wystaw Muzeum Ziemi Cieszyńskiej: do 30. 9. wystawa „Wieść o straszliwej rzezi” (wojna 30-letnia); wt-pt: 9-17, so: 9-13.

KARWINA-N. MIASTO - Czeski Związek Hodowców OP Karwina-N. Miasto zaprasza w dniach 16-17. 8. br. w godz. od 9.00-18.00 do obiektu miejscowej Polskiej Szkoły Podstawowej na wystawę zwierząt domowych i egzotycznych, drobiu i gołębi oraz techniki ogrodniczej. Sprzedaż królików i drobiu. Bogaty bufet. Bilety wstępu: dzieci - 2 korony, dorośli - 10 koron.

HAWIERZÓW - Galeria Musalon: do 17. 8. wystawa „Czym płacono i płać się na Śląsk Cieszyński”; wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

CZESKI CIESZYŃ - Muzeum - do 7. 9. wystawa „Pieczęcie i godła Ziemi Cieszyńskiej”; wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

W RYCHWAŁDZIE k. ŻYWCA Z PIOSENKĄ RELIGIJNĄ »Z Maryją do Chrystusa«

BIELSKO-BIAŁA - VIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „Z Maryją do Chrystusa” zainaugurowano w środę w Rychwałdzie k. Żywca. W imprezie uczestniczą 44 zespoły oraz soliści wyłonieni podczas półfinałów w 5 regionach Polski. Oprócz nich swój występ zapowiedzieli: Antonina Krzysztofi, Mieczysław Szcześniak i Wolna Grupa Bukowina.

W trakcie 5 dni festiwalu jego uczestnicy będą modlić się, słuchać muzyki i obcować z przyrodą Beskidów. Zdaniem brata Piotra Reinsnera z biura organizacyjnego imprezy, Festiwal w Rychwałdzie odbędzie się w duchu solidarności z Ojcem Świętym i młodzieżą, która będzie modlić się w Paryżu podczas Światowego Dnia Młodzieży.

Najwyżej oceniony przez jury zespół otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 5 tys. zł., natomiast dla soliści ufundowano zagraniczną wycieczkę. Festiwal zakończy w niedzielę wieczorem koncert laureatów oraz recital Antoniny Krzysztofi.



W głębokim żalu pogrążeni podajemy do wiadomości wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, że dnia 11 sierpnia 1997 r. zmarła w wieku 77 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia
śp. MARTA PASTUSZKOWA
z domu Gilowa, zamieszkała w Lutyni Dolnej 459. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 14 sierpnia 1997 o godz. 15.00 z kościoła w Lutyni Dolnej. W smutku pogrążona rodzina. O-65



Dnia 15. 8. 1997 mija 10. rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze Drogie
śp. JÓZEF BOJKO
z Cierlicka-Kościełca. O chwile wspomnień i modlitwę prosi żona, synowie i córki z rodzinami. C 52/125

Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej: do 31. 8. otwarta wystawa obrazów „Os-kar Pawlas-Pejzaże”.

co, gdzie, kiedy

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” informuje, że wycieczka w Beskid Żywiecki, która miała się odbyć 2. 8. odbędzie się w sobotę 23. 8. Odjazd z polskiego Cieszyna od przejścia granicznego o godz. 6.00.

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe w czwartek 14. 8. o godz. 16.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

ORŁOWA-MIASTO i ŁAZY - Uwaga członkowie Zarządu MK PZKO! Wyjazdowe zebranie Zarządu odbędzie się w czwartek 14. 8. o godz. 16.00 w ogrodzie w państwa Paszów w Orłowej-Łazach (dojazd na przystanek „Kornas”).

KARWINA-SOWINIEC - Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków w sobotę 16. 8. o godz. 15.00 do ogrodu obok świetlicy na jubileuszową świetlicę w przyrodzie z okazji 50-lecia PZKO. Równocześnie w sali przebiegać będzie wy-

stawa fotografii Starej Karwiny pana Józefa Chmiela. Przygrywać będzie orkiestra pana Nogola.

UWAGA - NAUCZYCIELE! Fundacja „DROGY-STOP” przy współpracy Polskiego Centrum Pedagogicznego oraz Fundacji „ETOH” w Warszawie przygotowuje dla nauczycieli bezpłatne szkolenie z zakresu wczesniej profilaktyki antynarkotykowej w ramach programów „7 kroków” oraz „Noe”. Szkolenie pod kierownictwem mgr Teresy Schlack z Bielska odbędzie się we wrześniu w PCP w Cz. Cieszynie. Zgłoszenia - do 25 sierpnia - przyjmuje oraz informacji udziela Bronisław Batorek, tel. 0659/ 569 35.

sprzedaż

SPRZEDAM 2-PIĘTROWY DOM z dwoma mieszkaniami wielkości 3+1 i 100 m² kancelarii w centrum miasta Czeskiego Cieszyna. Wynajmę w Bystrzycy nad Olzą 3 pomieszczenia o powierzchni 40 m² nadające się na kancelarie. Zgłoszenia proszę kierować do redakcji. Hasto: MD. AD-113

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Nie zrażamy się!

Organizatorzy **Poniedziałkowych Dyżurów Jubileuszowych** nie mieli wielkich złudzeń co do udziału w owych spotkaniach. Pierwsze, które odbyło się 4 sierpnia, nie znalazło odezwy nawet wśród członków zarządu czy rejonowych, pomimo to, iż w tym samym dniu, dwie godziny wcześniej, zbierał się zarząd.

Jesteśmy jednakże dobrej myśli, wychodząc z założenia, że człowiek jest z natury istotą ciekawą. Jeżeli już drzwi lokali świetlicowych są w poniedziałki na oścież, to z ciekawości należy przecież skorzystać z zaproszenia... Jesteśmy dobrej myśli również dlatego, iż wierzymy, że trud włożony w przygotowanie tych dyżurów nie pójdzie na marne. Jesteśmy dobrej myśli, bo to przecież jubileusz Związku... Jesteśmy dobrej myśli... „Najgorsza jest ludzka obojętność” - jak stwierdził niedawno na tamach „Głosu Ludu” przewodniczący Zarządu

Głównego PZKO, Jerzy Czap. Innymi słowy - nie zrażamy się z powodu nikłej obecności na pierwszym dyżurze. Pojawił się czwarty z kolei numer „Klubowicza”, gdzie można znaleźć parę informacji o tych poniedziałkowych spotkaniach. Organizatorzy są chętni poświęcić jeszcze dalsze godziny dla naszego społeczeństwa. Uważają bowiem, że mimo „epidemii tele-ekranu”, magnes spotkania na żywo, wymiany najświeższych wiadomości czy wrażeń - zadziała. Sytuacja nie wygląda wcale tragicznie, bo w wypadku zaraźliwego występowania zjawiska obojętności także w Suchoj Średniej po prostu zamknijemy cykl **Poniedziałkowych Dyżurów Jubileuszowych**.

Pozostanie nam jednak uczucie satysfakcji, że w roku jubileuszowym nie siedzieliśmy z założonymi rękoma.
GUSTAW FOLWARCZNY
Sucha Średnia

Z życzeniami pomyślności

Właśnie w tak bardzo odświętnym dniu, jakim jest dzień tradycyjnego odpustu, w kościele parafialnym pw. Św. Wawrzyńca na Kościeleckim Wzgórzu doszło do „zmiany warty”. Miejszcowy duszpasterz, Marceł Tesarórk, decyzją zwierzchnika diecezji ostrowsko-opawskiej, bp. Františka Lobkowicza, odszedł po 6 latach służby w cierlickiej parafii do innej parafii - na Morawkę.

Ks. Tesarórk, choć młody, od samego początku objęcia cierlickiej parafii starał się włączyć jak najwięcej wiernych do aktywnego udziału w nabożeństwach czy uroczystościach kościelnych. Udało mu się szybko zdobyć serca młodzieży, z którą systematycznie pracował w tzw. „kościelnej scholi”. Znacznie poszerzył grono mi-

nistrantów - było ich 12. Regularnie, co dwa lata, przygotowywał dzieci szkolne do pierwszej komunii św. Piękną tradycją stały się nabożeństwa pod gołym niebem, z okazji św. Nepomucena, na posesji państwa Glaców. Pożyteczną inicjatywą stało się też wydawanie lokalnej gazетки „Słowo”, którą okazynie przekazywano miejscowym parafianom.

Książd proboszcz Tesarórk troskliwie opiekował się kościołem. Do budynku świątyni wprowadził elektryczne nagłośnienie, oblauchowano też w ostatnich latach więź kościoła, odnowiono dach. Cierliczanie zgnał go z żalem, ale i z życzeniami wszelkiej pomyślności i błogostawieństwa Bożego.

JÓZEF KULA, Stanistawice

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 14 SIERPNI

- NOVA:
- 6.00 Śniadanie z Nową
- 8.30 „Flintstonowie” (serial anim.)
- 9.00 „Nowakowie II” (serial)
- 9.25 Karuzela (teleturniej)
- 9.50 Zaryzykuj! (teleturniej)
- 10.17 Nova shopping
- 10.20 „Zoja” (film USA, 1/2)
- 11.45 „Policja federalna” (serial)
- 13.25 „Historie A. Hitchcocka” (serial)
- 13.45 „Tak płynię czas” (serial)
- 14.30 „Helena i jej chłopcy” (serial)
- 14.55 „Booker” (serial, 1/21)
- 15.45 „Beverly Hills 90210” (serial)
- 16.32 Nova shopping
- 16.45 „A” (talk show)
- 17.25 „Zerowa szansa” (serial)
- 18.20 Zaryzykuj! (teleturniej)
- 18.45 Karuzela (teleturniej)
- 19.20 Prognoza pogody
- 19.25 Gumowiny
- 19.30 DTV
- 19.50 Wiadomości sportowe
- 20.00 „Akta X III” (serial)
- 20.50 Triga (teleturniej)
- 21.50 Właśnie dziś
- 21.55 „Martwi powracają: Noc żyjących martwych” (horror USA)
- 23.35 „Żony z zobowiązaniami” (serial)
- 24.00 „Seksy Zap” (serial)
- 0.30 „A” (talk show).

TC 1:

- 6.00 Studio 6
- 8.30 Obiektów
- 9.00 Wiadomości
- 9.05 „Wyspy skarbów” (serial dok.)
- 9.30 Hip, hap, hop (teleturniej)
- 10.00 „Zjawiska towarzyszące” (serial)
- 10.45 Videostop (teleturniej)
- 11.25 Ukryta kamera
- 11.30 „Krok w krok” (serial)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Salon czeski
- 12.35 Powiązania
- 13.10 Klub Przyjaciół Orkiestr Dętych
- 13.45 „Małżeńskie kłopoty” (serial, 1/4)
- 15.00 „Jak szewc Dratewka stał się teściem pana króla” (bajka)
- 15.55 Śpiewnik domowy
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 Rekrdry i ciekawostki
- 16.15 „Strazydła i spółka” (serial)
- 16.35 „Star Trek: Nowa generacja” (serial)
- 17.25 Profile słynnych sportowców (Greg Norman - golista)
- 17.30 AZ-quiz (teleturniej)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Report
- 18.15 „Mój przyjaciel delfin” (serial)
- 18.40 Tobolek (gra-zabawa)
- 19.05 Szczęśliwych dziesięć
- 19.10 Wieczorynka
- 19.20 Wieczorem na ekranie
- 19.30 Wydarzenia, pogoda
- 19.55 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 „Życie na zamku” (serial)
- 21.00 „Dwaj mężczyźni w mieście” (film franc.)
- 22.30 Ten nasz charakter czeski
- 22.50 Wiadomości
- 23.00 „O krótkim życiu Helmutha Hirscha” (dokument)
- 23.45 „Dempsey i Makepeace” (serial)
- 0.35 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy II” (serial).

TC 2:

- 7.35 Aktualności TVS, 8.00 Euronews, 8.45 Report, 9.30 Studio 6, 12.00 „Złota winorośl” (komedia franc.), 13.35 Na zaproszenie Lidy Pałuszowej, 14.15 Europa dziś, 14.45 Uniwersytet TV, 15.15 „Wyprawy do historii” (serial dok.), 15.45 Teleskop, 15.55 Europa przeciw rakowi, 16.00 Trzymaj się! (pr. ekologicz.), 16.20 Ego (dok.), 16.40 Aerorewia, 17.00 Ekstremi (mag.), 17.40 „Jak poradzić sobie z wysokimi kosztami życia” (komedia USA), 19.25 Wieczorem na ekranie, 19.30 Klub Seniora, 20.00 „Spuszczona Matki Teresy” (dok.), 20.40 J. Kylián: Niewytłumaczalna pokusa (balet), 21.00 „21”, 21.30 „Zachostowski tygodnik filmowy”, 21.40 „Życie według Agły” (film izrael.), 23.20 Bakaratze (3 opowiadania), 0.25 Europa dziś, 0.55 „21”.

PRIMA:

- 7.20 Telezakupy, 7.30 Dobry wieczór, 8.00 „Psyty” (serial anim.), 8.25 „Twinkle” (serial anim.), 9.05 Akta '97, 9.20 Szczęście doskonałe (pr. H. Pawłowskiej), 9.40 „Ze wspomnień Sherlocka Holmesa” (serial), 10.35 „Co przynosi rzeka” (serial), 11.30 „Zar nocy” (serial), 12.20 „Milagros” (serial), 13.05 „Matka Kráčekma” (film czeski), 15.00 S.O.S., 16.15 „Miasteczko Evening Shade” (serial), 16.40 „Airwolf” (serial), 17.30 Dobry wieczór, 18.00 Party, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.15 Akta '97, 19.30 Terno Plus, 20.00 O zakładi (gra-zabawa), 20.50 „Poziom adrenaliny” (serial), 21.35 Wiadomości, 21.40 Akta plus, 22.05 „W interesie dziecka” (film USA), 23.35 „Okręg policyjny Los Angeles” (serial), 24.00

„Management” (serial), 0.25 „Inspektor Regan” (serial), 1.15 Party.

PIĄTEK 15 SIERPNI

NOVA:

- 6.00 Śniadanie z Nową
- 8.30 „Flintstonowie” (serial anim.)
- 9.00 „Nowakowie II” (serial)
- 9.25 Karuzela (teleturniej)
- 9.50 Zaryzykuj! (teleturniej)
- 10.17 Nova shopping
- 10.20 „Lowcy przygód z Rio Verde” (serial)
- 11.50 „Akta X III” (serial)
- 12.40 „Historie A. Hitchcocka” (serial)
- 13.20 „Tak płynię czas” (serial)
- 14.05 „Helena i jej chłopcy” (serial)
- 14.30 „Booker” (serial)
- 15.25 „Beverly Hills 90210” (serial)
- 16.12 Nova shopping
- 16.25 Kauczuk Opawa - Banik Ostrava (I liga piłkarska)
- 18.20 Zaryzykuj! (teleturniej)
- 18.45 Karuzela (teleturniej)
- 19.20 Prognoza pogody
- 19.25 Gumowiny
- 19.30 DTV
- 19.50 Wiadomości sportowe
- 20.00 „Piti piti pa” (komedia franc.)
- 21.20 Właśnie dziś
- 21.25 „Pogotowie III” (serial)
- 22.15 Tabu
- 22.55 „Historie z zaświatów” (serial)
- 23.20 „Powrót wskrzeszonych zmarłych II” (horror USA)

0.50 Playboy - wydanie specjalne.

TC 1:

- 6.00 Studio 6
- 8.30 „21”
- 9.00 Wiadomości
- 9.05 „Mój przyjaciel delfin” (serial)
- 9.30 AZ-quiz (teleturniej)
- 9.55 Bakaratze (3 opowiadania)
- 11.00 „Zrób sobie arkę” (dok.)
- 11.45 TV-Shop
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Czarne owce (publicyst.)
- 12.20 Ten nasz charakter czeski
- 12.40 Magazyn policyjny
- 13.00 Klub Seniora
- 13.35 Mały sport, także sport
- 13.45 Auto-moto sport
- 14.40 Aerobik z Barą
- 14.45 Ogród (mag.)
- 15.25 „Silwanowie” (serial)
- 15.55 W weekendowej TC
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 Audiowizualny kurs odczytywania z ust (serial dok.)
- 16.35 „Doktor Quinn” (serial)
- 17.20 Kmobox '97
- 17.50 Policja RC
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Report
- 18.15 „Życie roślin” (serial dok.)
- 19.05 Szczęśliwych dziesięć
- 19.10 Wieczorynka
- 19.20 Wieczorem na ekranie
- 19.30 Wydarzenia, pogoda
- 19.55 Bramki, punkty, sekundy
- 20.00 Nie zastanawiaj się i kręć! (pr. rozryw.)
- 20.25 „Doktor Quinn IV” (serial)
- 21.15 „Śmierć sobie wybiera” (film czeski)
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 „Wina” (film bryt., 1/2)
- 0.40 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy II” (serial)
- 1.20 Steve Lacy Four (koncert)
- 2.10 TV Shop.

TC 2:

- 7.35 Wiadomości TVS, 8.00 Euronews, 8.45 Report, 9.30 Studio 6, 12.00 „Kwiatniowy poranek” (film USA), 13.35 Laurindo Almeida i przyjaciele (pr. muz.), 14.35 „Rodzina” (dok.), 14.50 „Tom Jones” (film bryt.), 16.45 „Antarktyda” (film dok., 2/2), 17.30 „Fandy, o Fandy” (komedia czeska), 18.55 Nowe książki, 19.05 Kim jest... (Marek Stryncl i Musica Florea), 19.30 Videofashion, 19.55 Wieczorem na ekranie, 20.00 U2: Rok w popie (dok. muz.), 20.45 Obrazowa fantazja, 21.00 „21”, 21.30 „J. Rattliff and Hum” (film USA), 23.05 „Dziwniejszy od rajju” (film USA), 0.30 „21”, 1.00 Aktualności TVS.

PRIMA:

- 7.20 Telezakupy, 7.30 Dobry wieczór, 8.00 „Psyty” (serial anim.), 8.25 „Twinkle” (serial anim.), 9.10 Akta '97, 9.25 O zwierzętach z K. Cernochem, 9.45 „Ze wspomnień Sherlocka Holmesa” (serial), 10.40 Caruso show (pr. muz.-rozryw.), 11.35 „Zar nocy” (serial), 12.25 „Milagros” (serial), 13.10 „Moja dziewczyna Sally” (film USA), 14.50 Akta plus, 15.15 S.O.S., 16.15 „Miasteczko Evening Shade” (serial), 16.40 „Airwolf” (serial), 17.30 Dobry wieczór, 18.00 Party, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 DTV, 19.15 Akta '97, 19.30 Terno Plus, 20.00 „Sledge Hammer, policjant z o.o.” (serial), 20.25 „Komisarz Moulin” (serial), 21.55 Zyto (show H. Pawłowskiej), 22.15 Wiadomości, 22.50 „W ulicach wielkiego miasta” (film USA), 23.50 „Dojrzałe gwiazdy w ujęciach” (erot.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 14 SIERPNI

PROGRAM 1:

- 7.00 Kawa czy herbata
- 7.45 No Problem! (język angielski)
- 8.05 „Szalone dziewczyny” (serial)
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 „Tygrysy” (film holenderski)

- 9.00 ELA (encyklopedia lata dla dzieci)
- 9.10 Dziewczyna z oceanu (serial)
- 9.35 Teatrzyk Domowego Przedszkola
- 9.45 Sport i zabawa: piłka na plaży
- 10.00 „Cagney i Lacey” (serial)
- 10.45 Lato w Jedyńce

Ciąg dalszy na str. 6

GŁOS LUDU

♦ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ♦ W wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ♦ Redaguje kolegium ♦ Redaktor naczelny: Władysław Błiko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogusław Krzyżanek ♦ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, telefon: 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 ♦ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, w które pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stříelní 18, Cz. Cieszyn ♦ Czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact” przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stříelní 18, Cz. Cieszyn ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ♦ Kolportuje PMS ♦ Skład komputerowy „Głos Ludu” Ostrawa ♦ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. ♦ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, aduściacji, przere-dagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

